

Sygn. akt I ACa 107/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Byszewska

Sędziowie: SA Edyta Jefimko (spr.)

SO del. Anna Strączyńska

Protokolant: asystent sędziego Grzegorz Sobczak

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 października 2015 r., sygn. akt XXIV C 1098/14

- 1. prostuje z urzędu niedokładność zawartą w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że przy określeniu strony pozwanej dodaje słowa: „w W.”,***
- 2. oddala apelację,***
- 3. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.***

Anna Strączyńska Beata Byszewska Edyta Jefimko

Sygn. akt I ACa 107 /16

UZASADNIENIE

K. P. pozwem skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu (...) w W. wniósł o zasądzenie odszkodowania w kwocie 3.000.000 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 6 października 2004 r., pod jego nieobecność, komornik sądowy rewiru II działający przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy (...) w W. pod pozorem eksmisji, nie posiadając wymaganych przez prawo dokumentów, dokonał włamania do zamieszkiwanego przez K. P. lokalu. Ponad 90% dobytku powoda pozostało zamknięte w mieszkaniu, do którego nie miał on dostępu, co pozwoliło na dokonanie kradzieży mienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując na upływ 3 - letniego terminu na dochodzenie roszczeń odszkodowawczych z tytułu czynu niedozwolonego. Ponadto wskazał, że w sprawie nie ziszczyły się przesłanki w postaci bezprawnego działania, szkody powoda oraz istnienia pomiędzy nimi związku przyczynowego. Komornik, przeprowadzający egzekucję w zakresie eksmisji z lokalu przy ul. (...) w W., działał bowiem zgodnie z przepisami prawa.

Wyrokiem z dnia 14 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, nie obciążając powoda kosztami procesu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

Lokal nr (...) przy ul. (...) w W. był zajmowany przez najemcę M. L. oraz jej syna K. P.. Wyrokiem z dnia 8 maja 2000 r., wydanym w sprawie sygn. akt II C 876/98, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi w Warszawie nakazał M. L. opróżnienie i wydanie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. lokalu mieszkalnego nr (...), położonego przy ul (...) w W. w stanie wolnym od osób i rzeczy. Jednocześnie Sąd przyznał M. L. prawo do lokalu socjalnego. Na podstawie tego wyroku wnioski o wszczęcie egzekucji złożył wierzyciel - Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w W.. Pismem z dnia 31 sierpnia 2004 r. dłużniczka została zawiadomiona przez komornika o wszczęciu egzekucji i wezwana do dobrowolnego wykonania obowiązku w terminie do dnia 5 października 2004 r. Zawiadomienie, pomimo dwukrotnego awizowania, nie zostało przez M. L. podjęte. W dniu 6 października 2004 r. komornik w obecności przedstawiciela wierzyciela, pracownika pomocy społecznej oraz funkcjonariuszy Policji dokonał przymusowego opróżnienia lokalu i wydania go wierzycielowi. Zgromadzony w lokalu dobytek został przekazany pod dozór. Przy przeprowadzaniu czynności obecna była dłużniczka, która odmówiła podpisania protokołu.

Podstawą poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych były zgromadzone w sprawie dokumenty, które uznane zostały za wiarygodne, bowiem ich prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony. Sąd oddalił zgłoszone przez powoda, w piśmie z 13 października 2015 r., wnioski o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci notatek policjantów obecnych w dniu 6 października 2004 r. przy dokonywaniu czynności oraz potwierdzenia odbioru przesyłki zawierającej wezwanie komornika z dnia 31 sierpnia 2004 r. lub zwrotki niepotwierdzającej odebranie tegoż pisma przez M. L., uznając je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości.

Podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa - Prezesa Sądu (...) w W. był art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Powód domagał się zapłaty odszkodowania, wskazując, jako podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia, niezgodne z prawem działania komornika, które miały miejsce w dniu 6 października 2004 r., podejmowane w ramach prowadzonego postępowania egzekucyjnego w przedmiocie eksmisji M. L. (matki powoda) z lokalu nr (...) przy ul. (...) w W.. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powództwo zostało wytoczone w dniu 3 października 2014 r., a skoro eksmisja miała miejsce w dniu 6 października 2004 r., to termin przedawnienia upłynął w dniu 6 października 2007 r., czyli przed wystąpieniem powoda na drogę sądową. W ocenie Sądu Okręgowego K. P. miał świadomość kim jest osoba, której działanie, w jego ocenie, skutkowało powstaniem szkody, bowiem w trakcie przeprowadzania czynności egzekucyjnych obecna była dłużniczka (matka K. P.), z którą zajmował lokal nr (...) przy ul. (...) w W.. Jako osoba zamieszkująca w lokalu powód,

nawet jeśli nie dowiedział się o wykonaniu eksmisji w chwili jej przeprowadzenia, musiał posiadać wiadomość o tym fakcie zaraz po tym zdarzeniu. Tym samym należało uznać, że powód posiadał wiedzę o eksmisji, jej przebiegu oraz osobach biorących udział w czynnościach egzekucyjnych na bieżąco.

Sąd Okręgowy nie uznał za zasadne twierdzeń powoda, jakoby czyn komornika stanowił przestępstwo, a więc stosownie do art. 442¹ § 2 k.c., roszczenie o naprawienie szkody nim wywołanej ulegało przedawnieniu z upływem 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Komornik wykonujący na wniosek wierzyciela tytuł wykonawczy oparty na prawomocnym wyroku nakazującym opróżnienie lokalu nie popełnił przestępstwa. Nie miał natomiast znaczenia fakt, czy w toku postępowania egzekucyjnego ewentualnie doszło do uchybień proceduralnych, gdyż takie wady postępowania egzekucyjnego nie spełniają znamion żadnego przestępstwa. Nie było zresztą żadnych podstaw do przyjęcia, iż sytuacja taka miała miejsce, w szczególności w zakresie dotyczącym powiadomienia dłużniczki o wszczęciu egzekucji i terminie dokonania czynności, co sugerował powód, a czemu przeczyły znajdujące się w aktach niepodjęte przez M. L. w toku egzekucji przesyłki. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia, co stanowiło wystarczającą przesłankę do oddalenia powództwa.

Ponadto powód, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c., nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności pozwanego, w szczególności faktu powstania szkody, jak i jej rozmiaru. K. P. złożył jedynie dwa wnioski dowodowe, które jednakże nie mogły stać się podstawą ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył K. P., zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo na podstawie następujących zarzutów:

1. niewyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności faktu, iż wyrok o eksmisję z dnia 8 maja 2000 r., sygn. akt II C 876/98 wydany przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi w Warszawie w ogóle nie dotyczył powoda, a nadto pozwany nie przedstawił dowodu prawidłowego powiadomienia K. P. o terminie czynności komornika,

2. bezzasadnego oddalenia wniosków o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci notatek funkcjonariuszy Policji asystujących komornikowi w trakcie podejmowania czynności egzekucyjnych w dniu 6 października 2004 r.,

3. naruszenia art. 230 k.p.c. ponieważ pozwany, nie ustosunkowując się do okoliczności faktycznych podanych w pozwie, przyznał je - co Sąd Okręgowy bezzasadnie pominął,

4. naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci: art. 442 § 1 i 2 k.c., ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie prawa lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 1610), Konstytucji RP oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy prawidłowo bowiem oddalił powództwo wobec upływu terminu przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia.

Zarzut przedawnienia ma doniosłe znaczenie praktyczne, ponieważ zgodnie z dominującym w judykaturze poglądem skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalania, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej

sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022). Zatem w okolicznościach rozpoznawanej sprawy dla wydania wyroku niezbędne było jedynie ustalenie okoliczności faktycznych istotnych dla oceny, czy doszło do przedawnienia roszczenia. Podkreślić należy, iż Sąd nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego ponad potrzebę procesową, którą zgodnie z art. 217 § 3 k.p.c. wyznacza dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., II CKN 554/97, OSNP 1999/5/180).

W postępowaniu apelacyjnym skarżący złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z kopii dokumentu w postaci postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej W. P. z dnia 27 października 2014 r. o odmowie wszczęcia śledztwa, które zostało wydane po rozpoznaniu zawiadomienia M. L. z dnia 2 października 2014 r. w sprawie przekroczenia w dniu 6 października 2004 r. w W. uprawnień przez wykonującego obowiązki służbowe komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla (...), polegającego na bezprawnym przeprowadzeniu czynności egzekucyjnych w stosunku do M. L. i doprowadzeniu do utraty i zniszczenia mienia, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. Przyczyną wydania orzeczenia był fakt ustania karalności przestępstwa, ponieważ od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat, a zatem zaistniały okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. (dowód postanowienie k- 137). Za pomocą tego dowodu skarżący chciał podważyć zasadność, poczynionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ustaleń Sądu Okręgowego, iż czyn komornika nie stanowił przestępstwa. Sąd Apelacyjny dowód ten dopuścił, uznając iż nie powinien pomijać nowych dowodów zgłoszonych w apelacji, jeżeli o potrzebie ich powołania strona dowiedziała się z uzasadnienia zaskarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 30/04, OSNP 2005/11/162)

Zdarzenie wskazane jako źródło szkody miało miejsce w dniu 6 października 2004 r., czyli pod rządami art. 442 k.c., regulującego przedawnienie roszczeń deliktowych. Art. 442 został uchylony przez ustawę z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), która weszła w życie 10 sierpnia 2007 r., wprowadzając art. 442¹ k.c. Artykuł ten reguluje przedawnienie roszczeń deliktowych na nowych zasadach, dostosowanych do brzmienia Konstytucji RP. Jeśli powód do dnia 10 sierpnia 2007 r. nie wystąpił z powództwem o naprawienie szkody spowodowanej czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed tą datą, to w razie gdy powództwo zostanie zgłoszone po tej dacie, a pozwany zgłosi zarzut przedawnienia, Sąd musi ocenić, czy biorąc pod uwagę przepisy k.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 r., roszczenie powoda uległo do dnia 10 sierpnia 2007 r. już przedawnieniu, czy też termin, tak liczonego przedawnienia jeszcze nie upłynął (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., V CSK 239/12, LEX nr 1365757). Sąd Okręgowy uznał, iż 3 – letni termin przedawnienia roszczeń powoda dochodzonych pozwem upłynął dopiero w dniu 3 października 2007 r., czyli po wejściu w życie art. 442¹ k.c., który to przepis zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. znajduje zastosowanie do oceny, czy przedawnienie roszczeń powoda nastąpiło.

Zgodnie z art. 442¹ § 2 k.p.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Dla zastosowania przedłużonego, 20-letniego okresu przedawnienia, nie jest konieczne stwierdzenie popełnienia przestępstwa prawomocnym wyrokiem Sądu karnego. Jeśli sprawca nie został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, Sąd cywilny powinien samodzielnie rozważyć, czy zachowanie sprawcy szkody spełnia znamiona przestępstwa, stosując przepisy prawa karnego (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 34/67, OSNCP 1968/6/94, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 633/00, OSNAPiUS 2003/17/422). O kwalifikacji zachowania sprawcy szkody jako zbrodni lub występku decydują przepisy obowiązujące w chwili, gdy zachowanie to miało miejsce (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1975 r., II CR 660/75, I, OSPiKA 1977/7/132). Jednak, wbrew stanowisku skarżącego, odmowa wszczęcia postępowania karnego w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. z powodu przeszkody procesowej, jaką jest przedawnienie karalności danego czynu, nie stanowi dowodu jego przestępnego charakteru. Aby postępowanie karne mogło się toczyć muszą być spełnione pewne warunki procesowe pozwalające na jego przeprowadzenie. Te stany (sytuacje), z którymi prawo karne procesowe łączy dopuszczalność albo niedopuszczalność

postępowania karnego, zwykło nazywać się przesłankami procesowymi, a jedną z nich jest przedawnienie. Jeżeli organ prowadzący postępowanie karne stwierdzi, iż nastąpiło przedawnienie ścigania oskarżonego, to nie wolno mu ani wszczynać, a w przypadku wszczęcia kontynuować postępowania. Przedawnienie ścigania jest bowiem przesłanką procesową bezwzględnie ujemną, której wystąpienie powoduje konieczność wydania orzeczenia albo o odmowie wszczęcia postępowania, albo umarzającego to postępowanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1977 r., I KR 87/77, OSNPG 1977/11/114)

Zarówno art. 758 k.p.c., jak i art. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2016, poz. 1138 z późn.zm., dalej jako: u.k.s.e.) podkreślają organizacyjne i funkcjonalne powiązanie komornika z władzą sądowniczą, a więc z konstytucyjnie wyodrębnioną postacią władzy publicznej. Komornicy działają przy Sądach Rejonowych, nie wchodząc jednak w ich strukturę. Nie są też organem władzy sądowniczej (z uwagi na odmienną funkcję, niepolegającej na wymierzaniu sprawiedliwości - art. 175 ust. 1 Konstytucji RP). Komornicy są strukturą wyodrębnioną, wyposażoną we władztwo, o własnych kompetencjach. Komornik jest podległy Sądowi (podlega ustawie i orzeczeniom Sądu - art. 3 u.k.s.e.). Natomiast Prezes właściwego Sądu Rejonowego nadzoruje (nie tylko kontroluje) jego działalność.

Komornik ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą przewidzianą w art. 23 ust. 1 u.k.s.e. Ustawodawca w wymienionym przepisie odpowiedzialność odszkodowawczą komornika związał z „niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu czynności”. Takie unormowanie wskazuje, że źródłem szkody, za którą komornik odpowiada są wszelkie działania lub zaniechania przy wykonywaniu „czynności”, a więc zarówno czynności egzekucyjne wykonywane przez komornika jako organ egzekucyjny, jak również inne czynności przekazane ustawą do jego kompetencji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., II CSK 544/14, OSNC 2016/6/76). Niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności w rozumieniu art. 23 ust. 1 u.k.s.e. obejmuje wszystkie działania i zaniechania komornika o charakterze władcym, przewidziane w art. 2 u.k.s.e., które zmierzają do realizacji celu egzekucji i brak podstaw do ograniczenia ich do tych, które nie mają charakteru przestępczego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2015 r., IV CSK 302/14, OSNC 2016/2/25). Odpowiedzialność odszkodowawcza komornika jest odpowiedzialnością deliktową, której przesłanką jest działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem, bez względu na zawinienie komornika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 279/09, LEX nr 585901). Wynikający z art. 23 ust. 1 u.k.s.e. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie komornika obejmuje także szkodę niemajątkową, o której mowa w art. 448 k.c. (por. podobnie wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2011 r., II CSK 721/10 LEX nr 1102655 i z dnia 27 października 2011 r., V CSK 489/10, LEX nr 1102552).

Skarb Państwa ponosi z komornikiem solidarną odpowiedzialność za wyrządzone szkody. W dniu 6 października 2004 r. nie obowiązywał już wprawdzie art. 769 k.p.c., stanowiący szczególną podstawę solidarnej odpowiedzialności Skarbu Państwa i komornika., bowiem wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 stycznia 2004 r., SK 26/03, OTK-A 2004/1/3 został wyeliminował z systemu prawa. Dopiero nowelizacja art. 23 u.k.s.e., dokonana ustawą z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. nr 236, poz. 2356), z dniem 13 listopada 2004 r. ponownie wprowadziła przepis (art. 23 ust. 3 u.k.s.e.), wprost stanowiący, że Skarb Państwa jest odpowiedzialny za szkodę solidarnie z komornikiem. Orzeczenie niekonstytucyjności art. 769 k.p.c. nie oznaczało jednak luki w prawie w zakresie solidarnej odpowiedzialności Skarbu Państwa i komornika. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2004 r., III CZP 54/04, OSNC 2005/10/168 - po wyeliminowaniu z systemu prawa art. 769 k.p.c. - przewidziana w art. 23 u.k.s.e. odpowiedzialność odszkodowawcza komornika za szkodę wyrządzoną była odpowiedzialnością deliktową za działanie niezgodne z prawem. W konsekwencji deliktowa odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez komornika, oparta na art. 417 k.c. oraz deliktowa odpowiedzialność komornika oparta na art. 23 u.k.s.e. uzasadniały przyjęcie - na podstawie art. 441 § 1 k.c. - solidarnej odpowiedzialności Skarbu Państwa i komornika za szkody wyrządzone w toku egzekucji (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 376/07, LEX nr 385587).

Biorąc natomiast pod uwagę treść art. 67 § 2 k.p.c. w sprawach cywilnych dotyczących odpowiedzialności Skarbu Państwa, za szkody spowodowane działaniami komornika, czynności procesowe powinien podejmować za Skarb Państwa organ Sądu w postaci Prezesa Sądu. W świetle aktualnego brzmienia art. 21 § 1 pkt 1, art. 22 § 1, art. 31a § 1 i art. 179 § 1 ustawy z dnia 27 stycznia 2001 r. Prawa o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2016, poz. 2062, z późn.zm.) uprawniony jest bowiem pogląd, że reprezentowanie Skarbu Państwa w sprawach odszkodowawczych z art. 23 u.k.s.e. należy do Prezesa Sądu, którym w przypadku odpowiedzialności odszkodowawczej za działalność komornika, ze względu na treść art. 1 u.k.s.e. i art. 3 u.k.s.e. jest Prezes Sądu Rejonowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 80/13, OSNC 2014/10/99).

Skarżący podnosił, iż jego zdaniem czyn komornika, polegający na przeprowadzeniu w dniu 6 października 2004 r. czynności egzekucyjnych, które wywierały także skutki w sferze interesów majątkowych K. P., na podstawie wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi w Warszawie w dniu 8 maja 2000 r., sygn. akt II C 876/98, czyli w postępowaniu którego powód nie był stroną, stanowił przestępstwo.

Jak wynika z zebranego przez Sąd I instancji materiału dowodowego zawiadomienie o wszczęciu egzekucji wraz z wezwaniem do dobrowolnego wykonania obowiązku w terminie do dnia 5 października 2004 r. zostało doręczone dłużnicze w trybie art. 139 k.p.c., która go nie odebrała, co potwierdza dołączona do akt sprawy kopia przesyłki zawierającej stosowne adnotacje operatora pocztowego o jej awizowaniu (dowód - przesyłka k- 76).

Odpowiedzialność odszkodowawcza komornika za szkodę wyrządzoną w toku egzekucji jest niezależna od winy komornika, zatem nie ma znaczenia świadomość komornika co do bezprawności jego działania. Nie zwalnia go też od odpowiedzialności odszkodowawczej regulacja art. 804 k.p.c., wyłączająca dopuszczalność badania przez komornika zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Oznacza ona jedynie to, że organ egzekucyjny nie jest uprawniony do oceny merytorycznej zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Nie wyłącza natomiast obowiązku badania, czy załączony do wniosku o wszczęcie egzekucji dokument jest rzeczywiście tytułem wykonawczym w rozumieniu art. 777 k.p.c. w zw. z art. 776 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 279/09, LEX nr 585901), na podstawie którego egzekucja może być w stosunku do określonej osoby prowadzona.

Tytuł wykonawczy, na podstawie którego komornik dokonywał czynności egzekucyjne został wydany, (wyrok Sądu I instancji w dniu 8 maja 2000 r., a Sądu II instancji w dniu 5 października 2000 r. k- 51-52), przed dokonaniem przez ustawodawcę z dniem 31 grudnia 2000 r. nowelizacji ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U. z 1998, Nr 120, poz. 787, z późn.zm.) poprzez dodanie art. 36 a ust. 1, zgodnie z którym jeżeli w sprawie o opróżnienie lokalu okaże się, że w razie uwzględnienia powództwa zobowiązane do opróżnienia lokalu mogą być jeszcze inne osoby, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych, Sąd wezwie stronę powodową, aby w wyznaczonym terminie oznaczyła te osoby w taki sposób, by ich wezwanie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora. Sąd wezwie te osoby do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych.

Podkreślić należy, iż przepis ten nie obowiązywał w dacie wydania wyroku eksmisyjnego w sprawie sygn. akt II C 876/98. Natomiast zgodnie z ukształtowaną praktyką orzecniczą na tle art. 1046 k.p.c. (w brzmieniu sprzed daty wejścia w życie ustawy nowelizującej z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw /Dz.U.nr 172, poz. 1804/), regulującego opróżnienie - wydanie nieruchomości, w tym lokalu mieszkalnego, zobowiązany była nie tylko osoba wymieniona w wyroku, lecz także jej małżonek i domownicy, którzy nie brali udziału w sprawie eksmisyjnej (sądowej), oraz inne osoby wywodzące od niej swe prawa do zamieszkiwania w lokalu (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 24 października 1996 r., III CZP 109/96, OSNC 1997/2/18, i z dnia 20 czerwca 2000 r., III CZP 16/00, OSNC 2000/12/217).

Sporne czynności egzekucyjne zostały dokonane w dniu 6 października 2004 r. Powstaje zatem pytanie, czy nieobjęcie wyrokiem eksmisyjnym, (wydanym przeciwko M. L.), jej syna K. P. - zamieszkałego wspólnie z dłużnikiem pozwalalo w tym czasie na dokonanie jego komorniczej eksmisji. Odpowiedź nie była i nadal nie jest jednoznaczna. W stanie

prawnym obowiązującym, ale dopiero od dnia 5 lutego 2005 r. do dnia 15 listopada 2011 r., wątpliwości rozwiewał art. 1046 § 2 i 3 k.p.c. W myśl tego przepisu komornik, prowadząc egzekucję na podstawie tytułu nakazującego dłużnikowi opróżnienie lokalu lub pomieszczenia, mógł usunąć z niego także osoby zajmujące lokal wraz z dłużnikiem, chyba że osoby te wykazały dokumentem, iż zajmowanie wynika z tytułu prawnego niepochodzącego od dłużnika. Jednakże przepis ten, (podobnie jak art. 791 § 1 k.p.c., który umożliwia nadanie klauzuli wykonalności przeciwko każdemu, kto uzyskał władanie nieruchomością lub pomieszczeniem po wszczęciu postępowania zakończonym wydaniem tytułu egzekucyjnego), nie miał zastosowania do opróżnienia lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika. Innymi słowy, nieobjęcie tytułem egzekucyjnym (wyrokiem) określonej osoby po dniu 5 lutego 2005 r. nie pozwalało na przeprowadzenie jej eksmisji z lokalu mieszkalnego (por. Roman Dżiczek - Ochrona praw lokatorów. Dodatki mieszkaniowe, WK 2015, Wydanie VI).

W ocenie Sądu Apelacyjnego skoro wątpliwości w zakresie możliwości prowadzenia postępowania egzekucyjnego w stosunku do domownika dłużnika na podstawie wyroku, który go imiennie nie wskazywał, wymagały aż rozstrzygnięcia rangi ustawowej poprzez dokonanie nowelizacji przepisów proceduralnych regulujących postępowanie egzekucyjne, to nie można uznać, aby przeprowadzenie przez komornika egzekucji, przy zastosowaniu dotychczasowej praktyki orzeczniczej, wypracowanej na tle art. 1046 § 2 i § 3 k.p.c. w brzmieniu sprzed jego nowelizacji, stanowiło czyn bezprawny, Działanie komornika zgodne z dominującym kierunkiem wykładni przepisu regulującego postępowanie egzekucyjne, lub w razie sprzeczności poglądów prawnych wybór jednego z nich, nie uzasadnia przyjęcia przesłanki bezprawności działania w rozumieniu art. 23 ust. 1 u.k.s.e. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 659/14, LEX nr 1920181). Tym bardziej nie uzasadnia więc przyjęcia, iż czyn komornika stanowi przestępstwo.

Z uwagi na powyższe prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, iż roszczenie powoda dochodzone pozvem nie było przestępstwem i dlatego uległo przedawnieniu, na podstawie art. 442¹ § 1 k.c., z dniem 6 października 2007 r., co czyni zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. bezzasadnym.

Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do uznania, aby podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Termin do dochodzenia roszczenia został bowiem przekroczony przez powoda w sposób znaczny, ponieważ powództwo wytoczono w dniu 3 października 2014 r., a więc na 3 dni przed upływem 10 lat od dnia zdarzenia. Znaczne przekroczenie terminu przedawnienia w zasadzie całkowicie wyklucza możliwość powołania się przez wierzyciela na sprzeczność zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego. Istotą przedawnienia jest bowiem zapewnienia pewności obrotu prawnego, stąd badanie stosownego zarzutu, przez pryzmat art. 5 k.c., jest zasadne tylko wówczas, gdy uchybienie terminowi przedawnienia nie jest nadmierne. Podniesienie zarzutu przedawnienia w przypadku, gdy poszkodowany wystąpił z powództwem o odszkodowanie po upływie prawie 10 lat (bez 3 dni) od dnia zdarzenia wyrządzającego szkodę, z reguły nie może zostać poczytane za nadużycie prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2010 r., I PK 186/09, LEX nr 584198 i z dnia 23 września 1968 r., III PRN 53/68, LEX nr 13983 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2005 r., II UK 203/04, LEX nr 603770).

Wobec zasadności podniesionego zarzutu przedawnienia prowadzenie postępowania dowodowego w zakresie zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym dowodów z dokumentów w postaci notatek czterech policjantów, którzy byli obecni podczas dokonywania przez komornika czynności egzekucyjnych w dniu 6 października 2004 r., było zbędne. Natomiast dowód z dokumentu, w postaci potwierdzenia doręczenia per aviso wezwania komornika z dnia 31 sierpnia 2004 r. M. L., został przez Sąd Okręgowy przeprowadzony, a fakty ustalone na jego podstawie objęte podstawą faktyczną rozstrzygnięcia. Oddalony został również wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci karty informacyjnej leczenia szpitalnego powoda za okres od dnia 15 października 2004 r. do dnia 22 października 2004 r. k- 166, gdyż ten środek dowodowy został zgłoszony na okoliczność skutków zdrowotnych poniesionych przez skarżącego w wyniku działań komornika, a więc okoliczności nieistotnej dla sprawy w aspekcie przyjętej koncepcji rozstrzygnięcia.

Oddalenie wniosków dowodowych, wbrew zarzutom skarżącego nie może być traktowane jako pozbawienie K. P. prawa do rzetelnego procesu w rozumieniu art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W judykaturze (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, Legalis nr 443657 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., II UKN 121/00, OSNP 2002/17/421) nie budzi wątpliwości, że oddalenia wniosków dowodowych przez Sąd, nawet w przypadku gdyby okazało się ono nieuzasadnione, nie należy traktować jako pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, co miałyby skutkować nieważnością postępowania (art. 379 pkt 1 k.p.c.).

W postępowaniu apelacyjnym powód złożył w dniu 16 marca 2017 r. pismo procesowe k -165, w którym podał dodatkową podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia odszkodowawczego - w postaci działania Policji, która „nie reagowała na zawiadomienia K. P. o rozkradaniu i dewastowaniu mienia, a nawet udzielała ochrony przestępcom”.

W postępowaniu apelacyjnym, zgodnie z art. 383 k.p.c., obowiązuje ograniczenie możliwości dokonywania zmian przedmiotowych o charakterze jakościowym. Dotyczy to również samej zmiany podstawy faktycznej powództwa (z zachowaniem tego samego przedmiotu żądania). Co do zasady do obrazy art. 321 § 1 k.p.c. przez Sąd II instancji może dojść wówczas, gdy Sąd ten wyrokuję co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, lub co do roszczenia nieopartego na podstawie faktycznej wskazanej przez powoda do chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem I instancji. Sąd II instancji ma obowiązek orzec meriti o przedmiocie postępowania, który uległ ustaleniu w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Skoro określona kwestia nie stanowiła przedmiotu jego orzekania, a strona zmienia żądanie w apelacji, Sąd odwoławczy zobowiązany jest apelację oddalić, wskazując jedynie w uzasadnieniu wyroku motywy (wynikające z art. 383 k.p.c.), którymi kierował się wydając takie rozstrzygnięcie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2000 r., III CKN 821/00, LEX nr 533118 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1999 r., II UZ 63/99, OSNP 2000/22/835, LEX nr 43673).

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Szczególnie trudna sytuacja życiowa powoda, wynikająca z braku praw do lokalu mieszkalnego oraz stanu zdrowia, uzasadniały przyjęcie, iż obciążenie K. P. kosztami postępowania byłoby sprzeczne z zasadami słuszności.

Ponadto Sąd Apelacyjny w urzędzie sprostował niedokładność w komparycji zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego poprzez wpisanie, że siedziba Sądu Rejonowego dla (...) znajduje się w W..

Anna Strączyńska Beata Byszewska Edyta Jefimko
